

Sygn.akt III AUa 741/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: sędzia Dorota Elżbieta Zarzecka**

**Sędziowie: Alicja Sołowińska**

**Teresa Suchcicka**

**Protokolant: Anna Kuklińska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 grudnia 2019 r. w B.

**sprawy z odwołania A. Ż.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie ustawodawstwa w zakresie zabezpieczenia społecznego

**na skutek apelacji A. Ż.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 sierpnia 2019 r. sygn. akt IV U 636/19

**oddala apelację.**

A. D. E. T. S.

Sygn. akt III AUa 741/19

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 7 lutego 2019 roku, na podstawie art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016r., poz. 963 ze zm.), art. 11 ust. 3 lit. a w związku z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. Urz. UE z 30.04.2004 nr L 166/1), stwierdził, że A. Ż. w zakresie zabezpieczenia społecznego podlegał ustawodawstwu polskiemu w okresie od 1 listopada 2017 roku do 31 października 2018 roku.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że w toku postępowania wyjaśniającego zostało ustalone, że skarżący nie wykazywał dochodów i przychodów ze stosunku pracy za granicą w 2017 roku, nie składał zeznania podatkowego. Zdaniem ZUS praca u pracodawcy niemieckiego nie mogła być wykonywana, bowiem prowadził on działalność gospodarczą w Polsce, która przynosiła wymierne dochody i wymagała od niego zaangażowania. Nie pozwalała na regularne, powtarzające się cztery razy w miesiącu wyjazdy w różne regiony Niemiec, aby wykonywać tam pracę jednego dnia przez 10 godzin. Zajęcie to byłoby więc zbyt czasochłonne dla przedsiębiorcy. Ponadto, jego wynagrodzenie ze stosunku pracy w wysokości około 400,00 złotych miesięcznie było nieopłacalne z ekonomicznego

punktu widzenia. Ponadto niemiecka instytucja ubezpieczeniowa nie wniosła zastrzeżeń w terminie dwóch miesięcy od powzięcia informacji o określonym przez ZUS ustawodawstwie, ustalone więc ustawodawstwo stało się ostateczne.

Od powyższej decyzji odwołanie wywiódł A. Ż., zarzucając decyzji naruszenie przepisów:

1. Art. 14 ust. 5b Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 poprzez przyjęcie, że charakter wykonywanej przez niego pracy ma wymiar marginalny,
2. Art. 16 ust. 2 i 3 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 przez zaniechanie niezwłocznego określenia ustawodawstwa właściwego, a zamiast tego wszczęcie postępowania wyjaśniającego,
3. Art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt. 5 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie.

Uzasadniając swoje stanowisko skarżący wskazał, iż przedkładając organowi rentowemu umowę o pracę wykazał, że wykonuje pracę najemną w Niemczech, czyniąc tym samym zadość obowiązkowi wynikającemu z treści art. 16 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego.

Na podstawie ww. zarzutów wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, iż w okresie od 1 listopada 2017 roku do 31 października 2018 roku podlegał ustawodawstwu niemieckiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych, ewentualnie o uchylenie decyzji i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania. Wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania sądowego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 12 sierpnia 2019 r. odwołanie oddalił.

Sąd ten ustalił, że A. Ż. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w O., ul. (...) od 13 czerwca 2014 roku pod nr NIP (...) oraz nr REGON 170-823-103. Mieszkał w O..

11 maja 2018 roku (wpływ do ZUS: 17 maja 2018 roku) złożył wniosek o ustalenie tymczasowego właściwego ustawodawstwa, w trybie art. 16 ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009. We wniosku wskazał, iż 1 listopada 2017 roku zawarł umowę o pracę ze spółką (...), z siedzibą w G., B. 59. Czas pracy wynikający z umowy wynosił 10 godzin w ciągu miesiąca. Miesięczne wynagrodzenie brutto wynosiło 88,40 euro.

Pismem z 12 czerwca 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwrócił się do wnioskodawcy o poinformowanie, gdzie wykonuje pracę, w jakich miejscach dotychczas wykonywał pracę, jakie są obowiązki pracownika (w formie konkretnych czynności, a nie stanowiska) oraz konkretne dni oraz ilość godzin przepracowanych na rzecz spółki (...). W odpowiedzi na pismo skarżący wskazał, że do jego obowiązków należało wykonywanie pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego oraz promotora usług i produktów świadczonych. Wymiar czasu pracy to 40 godzin miesięcznie z zaznaczeniem nierównomiernego czasu pracy. Miejscem pracy były Niemcy. Do pisma dołączył przedstawione wcześniej dokumenty oraz potwierdzenia przelewów z wynagrodzeniem.

Pismem z 17 sierpnia 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował wnioskodawcę, iż stwierdził, że tymczasowo podlega on ustawodawstwu polskiemu od 1 listopada 2017 roku do 31 października 2018 roku. W piśmie zawarto też pouczenie, że ustalenie ma charakter tymczasowy i stanie się ostateczne, o ile jedna z zainteresowanych instytucji (w tym wypadku D. R. B. w B.) nie poinformuje Oddziału o niemożności zaakceptowania określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa lub o swojej odmiennej opinii w tej kwestii. Ustawodawca nie wniósł o wydanie decyzji. Niemiecka instytucja nie wniosła zastrzeżeń.

Sąd Okręgowy wskazał, że skarżący nie wykazał swoich racji w postępowaniu przed Sądem a materiał zgromadzony przez organ rentowy pozwolił na ustalenie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności i wydania rozstrzygnięcia. Sąd podkreślił, że A. Ż. był wzywany na rozprawę, celem przesłuchania go w charakterze strony. Wezwanie wskazywało, że stawiennictwo jest obowiązkowe. Wnioskodawca odebrał wezwanie 16 kwietnia 2019 roku, lecz

nie stawiał się na rozprawę. Nie usprawiedliwił także swojej nieobecności. Zgodnie z art. 233 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (§ 1). Na tej samej podstawie ocenia, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu (§ 2). Sąd, zachowanie A. Ż. ocenił jednoznacznie negatywnie, bowiem nie stawiał się on na rozprawę, celem doprecyzowania swoich twierdzeń oraz poprzez swoje niestawiennictwo uniemożliwił zadanie mu pytań przez Sąd. Skutkiem zaś niestawiennictwa strony na wyznaczoną rozprawę - zgodnie z art. 233 § 2 k.p.c., może być negatywna ocena przez sąd zachowania strony, utrudniającego lub uniemożliwiającego przeprowadzenie dowodów w toku postępowania. Powyższe oznacza, że sąd może uznać za nieudowodnione twierdzenie tej strony, która odmówiła przedstawienia dowodu lub stawiała przeszkody w jego przeprowadzeniu, bądź też przyjmując za prawdziwe twierdzenia strony przeciwnej (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 3 kwietnia 2019 roku, sygn. akt I ACa 121/18).

Sąd Okręgowy wskazał, że istotę sporu stanowiło ustalenie, czy organ rentowy zaskarżoną decyzją prawidłowo stwierdził, że A. Ż., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą w Polsce i jednocześnie zatrudniona od 1 listopada 2017 r. w Niemczech, podlega w zakresie zabezpieczenia społecznego ustawodawstwu polskiemu od 1 listopada 2017 roku.

Sąd uznał za chybiony najdalej idący zarzut zawarty w odwołaniu, tj. zarzut nieważności postępowania a więc naruszenia art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. Wskazał, że zgodnie z utrwalonym już stanowiskiem judykatury, zainteresowanym, w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c., jest podmiot, którego praw i obowiązków bezpośrednio może dotyczyć wynik toczącej się sprawy. Nie chodzi więc o zainteresowanie w sensie potocznym, ani o automatyczne przypisywanie tego przymiotu drugiej stronie kwestionowanej umowy. W myśl zasady terytorialności, w powołanym przepisie chodzi o prawa i obowiązki wynikające z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych (por. art. 6 ust. 1 in principio ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1778 z późn. zm.), stąd nie ma on zastosowania do praw i obowiązków wynikających z porządków prawnych innych krajów członkowskich Unii Europejskiej, o których rozstrzygają odpowiednie organy tych krajów według obowiązującego w nich prawa. Pracodawca zatrudniający ubezpieczonego za granicą nie jest zatem zainteresowanym w sprawie z jego odwołania przeciwko organowi rentowemu o ustalenie właściwego ustawodawstwa, a wynik takiej sprawy nie dotyczy bezpośrednio praw i obowiązków zagranicznego pracodawcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2016 r., II UK 297/15, LEX nr 2120892; z dnia 25 listopada 2016 r., I UK 370/15, LEX nr 2166375 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 września 2016 r., I UZ 14/16, LEX nr 2153430; z dnia 6 września 2016 r., I UZ 13/16, LEX nr 2139243; z dnia 21 listopada 2016 r., II UK 734/15 i II UK 735/15, niepublikowane oraz z dnia 12 kwietnia 2017 r., I UK 260/16, niepublikowane). Jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2018 roku (II UK 128/17) niewzwanie zagranicznego pracodawcy do udziału w sprawie o ustalenia właściwego ustawodawstwa w charakterze zainteresowanego w żadnym razie nie może być zatem rozważane jako pozbawienie tego pracodawcy możliwości obrony swoich praw, świadczące o nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. (także wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8 marca 2018 roku, III AUa 1253/17).

Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do treści art. 13 ust. 3 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 osoba podejmująca pracę najemną w innym państwie Unii podlega w zakresie zabezpieczeń społecznych prawu tego państwa członkowskiego, w którym jest wykonywana praca najemna. Zasada ta powoduje brak możliwości ustalenia ustawodawstwa w jakikolwiek inny sposób niż w niej podany. Jednocześnie normy zawarte w art. 16 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 określają tryb ustalania właściwego ustawodawstwa przewidując niezwłoczność takiego działania jak i wymóg tymczasowego określenia ustawodawstwa właściwego przy uwzględnieniu m.in. art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004. Zastosowanie powyższego oznacza formalnie w sytuacji wnioskodawcy, i przy uwzględnieniu ust. 3 wyżej wymienionego przepisu (czyli pierwszeństwo ustawodawstwa państwa członkowskiego, w którym wykonywana jest praca najemna dla osoby prowadzącej równoległe działalność gospodarczą w innym kraju), uznanie tymczasowego, a następnie, przy założeniu braku sprzeciwu od właściwego organu niemieckiego, stałego ustalenia podlegania ustawodawstwu niemieckiemu. Jednocześnie jednak organ rentowy ustalając właściwe ustawodawstwo

musi się kierować wszelkimi w tym względzie przepisami w zakresie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, a więc również tymi, które definiują występujące w przepisach tych pojęcia, w tym między innymi to zasadnicze odniesione do pracy najemnej, a przewidziane w Tytule I art. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Zgodnie z tą definicją „praca najemna” oznacza wszelką pracę lub sytuację równoważną traktowaną jako taką do celów stosowania ustawodawstwa w zakresie zabezpieczenia społecznego Państwa Członkowskiego, w którym taka praca lub sytuacja równoważna ma miejsce. O ile więc istniałyby podstawy do zakwestionowania takiego statusu osoby ubiegającej się o ustalenie właściwego ustawodawstwa w trybie art. 16 rozporządzenia wykonawczego, oceny takiej, co do zasady, organy właściwe mogłyby bowiem jedynie dokonać przy uwzględnieniu przepisów prawa miejscowego, czyli miejsca w którym miała być wykonywana praca najemna wnioskodawcy (prawo niemieckie) – co wynika też wprost z art. 8 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych w zw. z art. 28 ustawy z dnia 4 lutego 2011 roku prawo prywatne międzynarodowe (przy dodatkowym uwzględnieniu dorobku orzeczniczego Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w zakresie pojęcia pracownika najemnego np. wyroki ETS z dnia 3 lipca 1986 r. 66/85 w sprawie D. B. przeciwko (...), (...) 1986, s. (...) oraz z dnia 31 maja 1989 r. 344/87 w sprawie I. B. przeciwko(...), (...) 1989, s. (...)). Zgodnie z brzmieniem art. 14 ust. 5b rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 praca o charakterze marginalnym nie może być brana pod uwagę do celów określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa na mocy art. 13 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004. Jednocześnie w zdaniu drugim podanej normy wskazano na konieczność zastosowania art. 16 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 we wszystkich przypadkach objętych art. 14 ust. 5b rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009. Powyższe oznacza, iż organ rentowy nie jest uprawniony do pomijania trybu współpracy z uwagi na dokonanie własnej oceny marginalności pracy najemnej mającej być wykonywaną w drugim państwie członkowskim.

Sąd zaszczepił, iż przepisy Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 r. z 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego) – w rozdziale II art. 2,3 i 4 – obligują wręcz instytucje ubezpieczeniowe państw członkowskich do ścisłego współdziałania przy stosowaniu jego postanowień, także i w sytuacji ustalania właściwego ustawodawstwa. Była by ona, zdaniem Sądu, konieczna nie tylko z przyczyn normatywnych nakładających wręcz na organy obowiązek współpracy ale chociażby celem ustalenia czy u pracodawcy była prowadzona kontrola w zakresie prawidłowości zgłoszeń zatrudnionych do ubezpieczeń społecznych obejmująca również sporny okres i jakie ewentualnie były wyniki tej kontroli w tym w odniesieniu do samego wnioskodawcy.

W ocenie Sądu, organ rentowy podjął takie działania w trybie art. 16 ust. 2 Rozporządzenia 977/2009 z 16.09.2009 r., pismem z 17 sierpnia 2018 roku przekazał informację o ustaleniu wnioskodawcy właściwego ustawodawstwa polskiego od dnia 1 listopada 2017 roku do 31 października 2018 roku niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej. Ustawodawstwo stało się ostateczne, ponieważ instytucja niemiecka nie wniosła zastrzeżeń w ciągu 2 miesięcy od odebrania informacji o ustaleniu ustawodawstwa polskiego tj. od 24 sierpnia 2018 roku. Sąd podkreślił, że do instytucji właściwych, jak również do sądu krajowego, należy przede wszystkim ustalenie, czy osoba uprawniona podlega ubezpieczeniu społecznemu w danym państwie członkowskim, a nie czy ważny jest stosunek prawny będący podstawą objęcia ubezpieczeniem społecznym. Tak więc, jeżeli instytucja właściwa poweźmie wątpliwości co do ważności stosunku prawnego będącego podstawą do objęcia tytułem ubezpieczenia społecznego w ramach postępowania w przedmiocie ustalenia ustawodawstwa właściwego, to nie może przesądzać tej kwestii samodzielnie. Taka jest też idea rozwiązywania problemów w przypadku sporów co do ustalenia ustawodawstwa właściwego leżąca u podstaw przepisów unijnej koordynacji. Przepisy art. 6, 15 oraz 16 rozporządzenia 987/2009 nakazują zwrócenie się w przypadku istnienia wątpliwości bądź rozbieżności do instytucji innego państwa członkowskiego. Rozstrzygnięcie sporu w rozpoznawanej sprawie zależało zatem od tego, jak zdecydowałby ostatecznie organ niemiecki w tym zakresie, a następnie polski organ rentowy.

Zdaniem Sądu, niezgłoszenie przez instytucję niemiecką żadnych zarzutów pozwoliło na uprawomocnienie się decyzji polskiego organu rentowego i oznaczało, że instytucja ta podzieliła stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

wyrażone w piśmie do niej skierowanym a więc stanowisko w postaci uznania umowy o pracę za fikcyjną, bowiem Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał w piśmie, że „naszym zdaniem, A. Ż. nie wykonuje pracy w Niemczech, a umowę o pracę zawarł jedynie w celu uniknięcia opłacania składek na ubezpieczenia społeczne w Polsce. Jediną aktywnością zawodową jest prowadzenie działalności na własny rachunek w Polsce, dlatego też na mocy art. 11 ust. 3 lit a rozporządzenia 883/2004 podlega ustawodawstwu polskiemu”. Instytucja niemiecka nie zakwestionowała ww. ustaleń, co oznaczało, że zgodziła się z twierdzeniami polskiego organu rentowego. Odwołujący zaś poza dowodami przedstawionymi w postępowaniu przed organem rentowym nie podjął żadnej inicjatywy dowodowej przed i uniemożliwił Sądowi przeprowadzenie dowodu z jego zeznań w charakterze strony.

W tej sytuacji, Sąd Okręgowy uznał, że skoro odwołujący prowadził na terenie Polski dobrze prosperującą działalność gospodarczą, wymagającą stałego nadzoru i osobistego zaangażowania, przy jednoczesnym nieprzedstawieniu szczegółów dotyczących pracy mającej być według jego twierdzeń wykonywanej na terenie Niemiec, to podlegał polskiemu ustawodawstwu. Dlatego też oddalił odwołanie jako bezzasadne, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył A. Ż.. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

1) naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 16 ust. 4 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 przez jego niezastosowanie, co skutkowało zaniechaniem zwrócenia się do instytucji właściwej w Niemczech w celu wyjaśnienia wątpliwości, w zakresie dokonania oceny stosunku pracy wnioskodawcy w (...) M. S. w G. i ewentualnego określenia jej marginalnego charakteru, podczas gdy organ rentowy nie podjął żadnych działań zmierzających do wypracowania wspólnego stanowiska i wyjaśnienia niejasności;

b) art. 14 ust. 5 lit. b Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 w związku z art. 13 ust. 3 Rozporządzenia nr 883/2004 w sprawie w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na uznaniu, iż praca wykonywana przez wnioskodawcę w Niemczech miała charakter marginalny, co skutkowało uznaniem, iż ubezpieczony nie podlega ustawodawstwu słowackiemu (?) w zakresie ubezpieczeń społecznych i w konsekwencji oddaleniem odwołania;

c) art. 5 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 poprzez ustalenie stanu faktycznego sprzecznego ze stanem rzeczywistym podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że praca jest przez wnioskodawcę rzeczywiście wykonywana a mimo to uznano, że nie stanowi ona podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy najemnej;

2) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

d) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia całego zgromadzonego materiału dowodowego i oparcie rozstrzygnięcia jedynie na podstawie braku sprzeciwu niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej, z pominięciem dokumentów przedstawionych przez wnioskodawcę, w szczególności w postaci umowy o pracę, potwierdzeń otrzymywania wynagrodzenia za pracę, co skutkowało uznaniem, że ubezpieczony wykonywał pracę o charakterze pomocniczym, marginalnym na rzecz (...) M. S. na terenie Niemiec, a tym samym nie podlegał niemieckiemu obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu;

e) art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt. 5 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a mianowicie niewezwanie do udziału w sprawie pracodawcy wnioskodawcy - (...) M. S., jako zainteresowanego, co skutkowało pozbawieniem tego podmiotu możliwości obrony swoich prawa w toku niniejszego postępowania, i czyniło postępowanie nieważnym.

Wskazując na powyższe A. Ż. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez

a) zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że w okresie od 1 listopada 2017 r. do 31 października 2018 r. wnioskodawca podlega ustawodawstwu niemieckiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych, ewentualnie o

- b) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,
- c) zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny przyjął poczynione w pierwszej instancji ustalenia faktyczne za własne, bez potrzeby ich korekty, czy uzupełniania, czyniąc je zarazem integralną częścią niniejszego orzeczenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego bezzasadny jest najdalej idący, zawarty w apelacji, zarzut nieważności postępowania polegający na niezawiadomieniu o możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze zainteresowanego firmy (...). Słusznie przyjął Sąd pierwszej instancji, że zaskarżona decyzja nie wywołuje w stosunku do tego pracodawcy zarówno bezpośrednich, jak i pośrednich skutków prawnych. Nie wpływa na sferę jego praw i obowiązków, zarówno w zakresie odpowiedzialności płatnika za kwestię zgłoszenia skarżącego do ubezpieczeń społecznych, jak też w zakresie uiszczenia za niego należnych składek, zgodnie z polskim ustawodawstwem.

Do argumentacji Sądu pierwszej instancji trzeba dodać, że do specyfiki postępowania odrębnego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych można zaliczyć dopuszczalność występowania w charakterze strony procesowej wielu podmiotów - obok ubezpieczonego (por. definicję ustawową zawartą w art. 476 § 5 pkt 2) i organu rentowego (por. definicję ustawową zawartą w art. 476 § 4), także wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, osoby odwołującej się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, innej niż ubezpieczony osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja (art. 477<sup>11</sup> § 1), oraz zainteresowanego (art. 477<sup>11</sup> § 1 i 2). W doktrynie podkreśla się, że inna niż ubezpieczony osoba, której praw lub obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, jest - podobnie jak ubezpieczony - adresatem decyzji administracyjnej, a zatem dana decyzja wywołuje w stosunku do niej bezpośrednio skutki prawne, podczas gdy wpływ skarżonej decyzji na sferę praw i obowiązków zainteresowanego może być także pośredni (por. postanowienie SA w Łodzi z dnia 24 listopada 1994 r., III AUo 6/94, Wokanda 1995, nr 3, s. 48; uzasadnienie wyroku SA w Katowicach z dnia 29 grudnia 2004 r., III AUa 2134/03, LEX nr 151776; uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z dnia 11 maja 2004 r., III AUa 934/03, OSA 2005, z. 4, poz. 11; uzasadnienie uchwały SN z dnia 6 września 2006 r., III UZP 4/05, OSNP 2007, nr 3-4, poz. 51; wyrok SN z dnia 4 października 2007 r., I UK 137/07, OSNP 2008, nr 23-24, poz. 356; wyrok SN z dnia 28 marca 2008 r., II UK 159/07, LEX nr 461679; wyrok SN z dnia 5 czerwca 2008 r., III UK 5/08, LEX nr 494138; wyrok SN z dnia 8 lipca 2008 r., I UK 412/07, LEX nr 818580; wyrok SN z dnia 2 października 2008 r., I UK 79/08, LEX nr 509053; wyrok SN z dnia 17 marca 2011 r., I PK 92/10, LEX nr 798239; wyrok SN z dnia 14 czerwca 2011 r., I PK 197/10, LEX nr 950719). Osoba ta nie jest inicjatorem postępowania przed organem rentowym, który wydaje względem niej decyzję, działając bez jej wniosku, z urzędu, w wyniku kontroli uprawnień (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 lipca 1999 r., II UKN 52/99 (OSNP 2000, nr 22, poz. 826; postanowienie SN z dnia 28 czerwca 2016 r., II UZ 18/16, LEX nr 2111410). Sąd Najwyższy w podobnej sprawie w uzasadnieniu wyroku z 25.11.2016 r. sygn. akt I UK 370/15 Lex nr 2166375 wskazał, że w sprawie o ustalenie właściwego ustawodawstwa, wynikającej z aspektu marginalnego charakteru pracy za granicą, Sąd nie jest zobligowany do zawiadamiania na podstawie art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c. jako zainteresowanego zagranicznego pracodawcy. Wynik toczącej się sprawy, nie dotyka bowiem bezpośrednio praw i obowiązków zagranicznego pracodawcy. Ocena, czy praca wykonywana w jednym z państw unijnych miała charakter marginalny należy kompetencji dwu (lub więcej) właściwych instytucji ubezpieczeniowych, które powinny dojść do konsensu w takiej sprawie, także osiągniętego w drodze koncyliacji. Dopiero prawomocna decyzja instytucji ubezpieczeniowej określa państwo wypłaty świadczeń z zabezpieczenia społecznego oraz może (ale nie musi) wpływać na kwestię opłacanych składek na ubezpieczenie społeczne. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 14.07.2016 r. sygn. akt II UK 297/15 Lex nr 2120892. Wskazał, że zainteresowanym w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> k.p.c. jest podmiot, którego praw i obowiązków bezpośrednio dotykać może wynik toczącej się sprawy. Nie chodzi o zainteresowanie w sensie potocznym ani o automatyczne przypisywanie drugiej stronie kwestionowanej

umowy tego przymiotu. Pracodawca zatrudniający ubezpieczonego za granicą nie jest zainteresowanym w sprawie z odwołania ubezpieczonego przeciwko organowi rentowemu o wydanie zaświadczenia o podleganiu ubezpieczeniom społecznym (art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c.) przy czym powyższego nie zmienia sytuacja, w której kwestionowana jest ważność umowy przez niego zawartej. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w uzasadnieniu wyroku z 29.09.2017 r. sygn. akt III AUa 584/17 Lex nr 2391910 wyjaśnił, że podleganie wnioskodawcy polskiemu ustawodawstwu, nie czyni legitymowanym do udziału w procesie słowackiego pracodawcy, bowiem pracodawca zatrudniający wnioskodawcę za granicą nie jest zainteresowanym w sprawie z odwołania wnioskodawcy przeciwko organowi rentowemu o wydanie zaświadczenia o podleganiu ubezpieczeniom społecznym (art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c.) przy czym powyższego nie zmienia sytuacja, w której kwestionowana jest ważność umowy przez niego zawartej.

A zatem w rozpoznawanej sprawie o ustalenie ustawodawstwa w zakresie zabezpieczenia społecznego, toczącej się w następstwie wydania decyzji o podleganiu ustawodawstwu polskiemu, w kręgu osób zainteresowanych nie znajdzie się niemiecki pracodawca skarżący, gdyż niniejsze postępowanie nie dotyczy sfery jego praw i obowiązków. Dlatego też mając powyższe na uwadze nie można uznać, że postępowanie Sądu pierwszej instancji polegające na niezawiadomieniu o możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze zainteresowanego firmy (...) dotknięte jest nieważnością.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Stosownie do treści tego przepisu, sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów i ocenia ich wiarygodność stosownie do własnego przekonania, jednocześnie dokonując wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy tej ostatniej czynności Sąd jest zobligowany uwzględnić wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, jak też wszelkie okoliczności towarzyszące ich przeprowadzaniu (wyrok Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 r., sygn. akt IV CKN 1218/00). Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. W myśl powyższych dyrektyw, Sąd pierwszej instancji rozważa w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążącą ich moc i wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., II UK 685/98).

W kontekście zaskarżonego przepisu Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd pierwszej instancji poczynił poprawne ustalenia co do stanu faktycznego oraz dokonał trafnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego (art. 233 § 1 k.p.c.). Sąd ten prawidłowo ustalił, iż wnioskodawca pomimo, iż w spornym okresie od 1 listopada 2017 r. wykonywał pracę najemną na terenie Niemiec podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej na terenie Polski.

Zgodnie z treścią art. 11 ust. 1 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29.04.2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. UE. L. 2004.166.1) wynika, że osoby, do których stosuje się to rozporządzenie, podlegają ustawodawstwu tylko jednego państwa członkowskiego. Ustawodawstwo takie określane jest zgodnie z przepisami niniejszego tytułu (tytuł II - Określenie mającego zastosowanie ustawodawstwa). Z treści art. 13 ust. 3 tego rozporządzenia wynika, że osoba, która normalnie wykonuje pracę najemną i pracę na własny rachunek w różnych Państwach Członkowskich podlega ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, w którym wykonuje swą pracę najemną. Wyłączona jest tym samym możliwość ustalenia prawa właściwego dla tego stosunku prawnego w inny sposób niż wskazany przez ten przepis. Wykonywanie pracy najemnej określającej tytuł ubezpieczenia społecznego rozumiane jest i tłumaczone według prawa miejscowego. Określenie ustawodawstwa właściwego wskazującego na instytucję miejsca świadczenia pracy najemnej wyłącza ocenę przez instytucję miejsca zamieszkania, czy stosunek prawny będący podstawą objęcia ubezpieczeniem społecznym w kraju świadczenia pracy, jest ważny według prawa miejsca zamieszkania ubezpieczonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6.06.2013 r., sygn. II UK 333/12). Stąd organ rentowy nie może badać ważności zawartej za granicą umowy o pracę. Zdaniem Sądu instytucja miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się o ustalenie ubezpieczenia społecznego w innym państwie może powziąć wątpliwości co do określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa, lecz może

chodzić jedynie o wątpliwości co do określenia ustawodawstwa mającego zastosowanie, z uwzględnieniem art. 13 Rozporządzenia podstawowego i odpowiednich przepisów art. 14 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16.09.2009 r. dotyczącego wykonywania Rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego zwanego rozporządzeniem wykonawczym. Wątpliwości tych instytucja miejsca zamieszkania nie może rozstrzygać sama lecz musi dostosować się do trybu rozwiązywania sporów co do ustalenia ustawodawstwa właściwego wskazanego w art. 16 rozporządzenia wykonawczego, które w przypadku istnienia wątpliwości nakazuje zwrócić się do instytucji innego państwa członkowskiego. Informacja osoby ubezpieczonej o podjęciu pracy najemnej na terenie innego państwa członkowskiego niż wykonywanie pracy na własny rachunek, jest podstawą do wstępnego i tymczasowego ustalenia dla niej ustawodawstwa właściwego, stosownie do zasad kolizyjnych ustalonych w art. 13 rozporządzenia podstawowego. O tymczasowym określeniu prawa, według którego obejmuje się tę osobę ubezpieczeniem społecznym, instytucja miejsca zamieszkania informuje wyznaczone instytucje państwa, w którym wykonywana jest praca. Od tej chwili biegnie termin dwóch miesięcy, w czasie których zainteresowana instytucja może poinformować instytucję miejsca zamieszkania o niemożności zaakceptowania ustalonego ustawodawstwa lub o swojej odmiennej opinii w tej kwestii. Gdy to nie nastąpi, tymczasowe określenie ustawodawstwa staje się ostateczne.

Postępowanie w przedmiotowej sprawie wszczęto na podstawie wniosku A. Ż. z 17 maja 2018 r., w którym wniósł on o ustalenie ustawodawstwa właściwego w zakresie ubezpieczeń społecznych w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej na terytorium Polski oraz podjęciem zatrudnienia na terenie Niemiec. Domagał się on ustalenia ustawodawstwa niemieckiego, na podstawie art. 13 ust. 3 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004. We wniosku wskazał, iż dnia 1 listopada 2017 r. zawarł umowę o pracę ze spółką (...), z siedzibą w G., B. 59. Czas pracy wynikający z umowy wynosił 10 godzin w ciągu miesiąca. Miesięczne wynagrodzenie brutto wynosiło 88,40 euro.

Pismem z 12 czerwca 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwrócił się do A. Ż. o poinformowanie, gdzie wykonuje on pracę, w jakich miejscach dotychczasowo wykonywał pracę, jakie są obowiązki pracownika (w formie konkretnych czynności, a nie stanowiska) oraz o wskazanie konkretnie dni oraz ilości godzin przepracowanych na rzecz spółki (...). W odpowiedzi na to pismo skarżący wskazał, że do jego obowiązków należało wykonywanie pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego oraz promotora usług i produktów świadczonych. Wymiar czasu pracy to 40 godzin miesięcznie z zaznaczeniem nierównomiernego czasu pracy. Miejscem pracy są Niemcy. Do pisma skarżący dołączył dokumenty potwierdzające zawarcie umowy o pracę i jej wykonywanie na terenie Niemiec oraz potwierdzenia przelewów wynagrodzenia.

Pismem z 17 sierpnia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował A. Ż., iż tymczasowo podlega ustawodawstwu polskiemu w okresie od 1 listopada 2017 roku do 31 października 2018 roku. W piśmie tym zostało zawarte też pouczenie, że ustalenie ma charakter tymczasowy i stanie się ostateczne, o ile jedna z zainteresowanych instytucji (w tym wypadku D. R. B. w B.) nie poinformuje Oddziału o niemożności zaakceptowania określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa lub o swojej odmiennej opinii w tej kwestii. Niemiecka instytucja nie wniosła zastrzeżeń. Stąd tymczasowo ustalone ustawodawstwo stało się dla A. Ż. ustawodawstwem ostatecznym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena charakteru stosunku prawnego stanowiącego tytuł do ubezpieczenia może nastąpić tylko przez organ władny te przepisy stosować. Ze względu na różnice między ustawodawstwami krajowymi co do określenia przedmiotu ubezpieczenia społecznego wprowadzono zasadę, że uwzględnianie okoliczności lub wydarzeń mających miejsce w jednym państwie członkowskim nie może w żaden sposób sprawiać, że właściwym dla nich stanie się inne państwo ani że będzie się do nich stosować jego ustawodawstwo (pkt 11 preambuły rozporządzenia nr 883/2004). Określenie ustawodawstwa właściwego wskazującego na instytucję miejsca świadczenia. Do instytucji właściwych, jak również do sądu krajowego, należy przede wszystkim ustalenie, czy osoba uprawniona podlega ubezpieczeniu społecznemu w danym państwie członkowskim, a nie czy ważny jest stosunek prawny będący podstawą objęcia ubezpieczeniem społecznym. Tak więc, jeżeli instytucja właściwa poweźmie wątpliwości co do ważności stosunku prawnego będącego podstawą do objęcia tytułem ubezpieczenia społecznego w ramach postępowania w przedmiocie ustalenia ustawodawstwa właściwego, to nie może przesądzać tej kwestii samodzielnie. Taka jest też



idea rozwiązywania problemów w przypadku sporów co do ustalenia ustawodawstwa właściwego leżąca u podstaw przepisów unijnej koordynacji. Mowa tutaj w szczególności o art. 6, art. 15 oraz art. 16 Rozporządzenia 987/2009, które nakazują zwrócić się w przypadku istnienia wątpliwości bądź rozbieżności do instytucji innego państwa członkowskiego.

Zgodnie z brzmieniem art. 14 ust. 5b Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 praca o charakterze marginalnym nie może być brana pod uwagę do celów określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa, na mocy art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004.

Pojęcie pracy marginalnej wprowadza wprawdzie Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) 987/2009 w art. 14 pkt 5b, nie mniej jednak pracy marginalnej nie określa żadna definicja. Komisja Europejska w praktycznym poradniku „Ustawodawstwo mające zastosowanie w Unii Europejskiej” zaleciła aby przyjmować jako wskazówkę do uznania pracy o charakterze marginalnym pracy, która zajmuje mniej niż 5 procent regularnego czasu pracy lub stanowi mniej niż 5 procent całkowitego wynagrodzenia pracownika. Praca o charakterze marginalnym to praca, która jest stała, ale ma niewielkie znaczenie pod względem czasu i zysku ekonomicznego. Zaleca się, jako wskazówkę przy uznaniu za pracę o charakterze marginalnym, pracy, która zajmuje mniej niż 5 procent regularnego czasu pracy lub stanowi mniej niż 5 procent całkowitego wynagrodzenia pracownika. Charakter wykonywanej pracy, np. praca o charakterze pomocniczym, pozbawiona niezależności, wykonywana w domu lub w służbie dla głównej pracy, może również posłużyć za wskaźnik pracy o charakterze marginalnym.

Osoba, która wykonuje pracę o charakterze marginalnym w jednym państwie członkowskim i pracuje również w innym państwie członkowskim, nie może być uznawana za osobę normalnie wykonującą pracę w dwóch lub w kilku państwach członkowskich i w związku z tym nie jest objęta przepisami art. 13 Rozporządzenia 883/2004.

W takim przypadku w celu ustalenia mającego zastosowanie ustawodawstwa osoba ta jest traktowana jak osoba pracująca wyłącznie w jednym państwie członkowskim. Jeżeli praca o charakterze marginalnym jest podstawą włączenia do systemu zabezpieczenia społecznego, składki powinny być opłacane we właściwym państwie członkowskim od całości dochodu ze wszystkich rodzajów pracy. Pozwala to uniknąć niewłaściwego stosowania przepisów na przykład w sytuacji, gdy dana osoba jest zobowiązana do pracy przez bardzo krótki okres w innym państwie członkowskim w celu obejścia mających zastosowanie przepisów „pierwszego” państwa członkowskiego.

Z informacji naczelnika Urzędu Skarbowego w B. z 24 lipca 2018 r. (k. 28 akt ZUS) wynika, że skarżący w zeznaniu podatkowym PIT-28 za 2017 r. wykazał przychód z działalności prowadzonej na własne nazwisko w wysokości 204.690,00 zł, nie wykazywał dochodów i przychodów ze stosunku pracy za granicą w 2017 roku, nie składał zeznania podatkowego wskazując wykonywanie pracy za granicą za 2017 r.

Zatem powyższe potwierdza, że skarżący prowadzi działalność gospodarczą w Polsce, która przynosi wymierne dochody i wymaga od niego dużego zaangażowania. Natomiast jego czas pracy (cztery dni w miesiącu) na terenie Niemiec oraz miesięczne wynagrodzenie ze stosunku pracy w wysokości 88,40 Euro (około 200,00 złotych miesięcznie) są nieznaczne w stosunku do zaangażowania w działalność w Polsce oraz uzyskiwanych dochodów z prowadzenia tej działalności (listy obecności i bankowe potwierdzenia wykonanych operacji k. 18-25 akt ZUS)

Ustawodawstwo polskie ustalone dla A. Ż. od 1 listopada 2017 r. do 31 października 2018 r. zostało określone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. pismem z 17 sierpnia 2018 r. znak: 230000/70/2018-UBS-UWU/98/2018-IR. Niemiecka instytucja właściwa pismo ZUS otrzymała 24 sierpnia 2018 r. W terminie dwóch miesięcy od odebrania ww. informacji nie wniosła żadnych zastrzeżeń. Tak ustalone ustawodawstwo stało się więc ostateczne. W związku z tym – wbrew zawartym w apelacji twierdzeniom - Sąd pierwszej instancji nie miał obowiązku prowadzenia dalszych konsultacji z niemiecką instytucją ubezpieczeniową w zakresie wypracowania wspólnego stanowiska odnośnie wyjaśnienia wątpliwości co do charakteru pracy skarżącego na terenie Niemiec.

Należy też wskazać, że A. Ż. zarówno przed organem rentowym, jak i w postępowaniu sądowym nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie, że powinien podlegać ustawodawstwu niemieckiemu.

Art. (...) " (...) 3 k.p.c. wyraża zasadę prawdy materialnej w postępowaniu cywilnym. Obejmuje on swoją dyspozycją nie tylko sferę uprawnień sądu, lecz także stron i uczestników postępowania oraz ich pełnomocników, którzy swoim działaniem powinni przyczynić się do jej wykrycia. Statuuje on zarazem zasadę kontrydiktoryjności. Zasada prawdy materialnej nie może bowiem przekreślać kontrydiktoryjności procesu, gdyż - jak podaje się w doktrynie - ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych. Działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę jest dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia (wyrok SN z dnia 9 września 1998 r., II UKN 182/98, OSNP 1999, nr 17, poz. 556). Działanie sądu zmierzające z urzędu do ustalenia prawdziwych okoliczności, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, może w niektórych sytuacjach stanowić uchybienie procesowe, w szczególności gdyby łączyło się z naruszeniem zasady kontrydiktoryjności przez pozbawienie strony możliwości udziału w istotnej części postępowania lub możliwości wypowiedzenia się co do czynności dokonanych z urzędu przez sąd (wyrok SN z dnia 25 maja 2005 r., I CK 765/04, LEX nr 180835). Przepis zobowiązuje strony zarówno do wyjaśnienia okoliczności sprawy (ciężar przytoczenia) i przedstawienia dowodów na tę okoliczność (ciężar dowodu), jak i nakłada na nie obowiązek mówienia prawdy. Z obowiązkiem mówienia prawdy związana jest także powinność zupełności, czyli kompletności wyjaśnień, wyrażająca się w tym, że strona ma obowiązek przedstawienia wszystkich okoliczności sprawy, a więc również tych niekorzystnych. Przyjmuje się, że obowiązek mówienia prawdy dotyczy wszelkich twierdzeń faktycznych i dowodów przytaczanych przez strony oraz tzw. postępowań wpadkowych. Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu obciążają stronę, która nie dopełniła ciężącego na niej obowiązku. Adresatem normy zawartej w art. 3 nie jest więc sąd, lecz strony, nie można zatem zarzucić, że sąd ją naruszył (wyrok SN z dnia 15 lipca 1999 r., I CKN 415/99, LEX nr 83805, oraz wyrok SN z dnia 11 grudnia 1998 r., II CKN 104/98, LEX nr 50663). Ponadto przy uwzględnieniu ogólnej zasady procesowej, że strony obowiązane są zaoferować sądowi dowody potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, a przy tym dawać wyjaśnienia zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek - nieuzasadniona odmowa strony, stwarzająca przeszkodę stawianą przez nią w przeprowadzeniu dopuszczalnego dowodu - może być przez sąd oceniona bardzo negatywnie dla strony odmawiającej przy analizowaniu w sprawie ostatecznego wyniku postępowania dowodowego (wyrok SN z dnia 14 lutego 1996 r., II CRN 197/95, Prok. i Pr.-wkł. 1996, nr 7-8, poz. 43).

Reasumując zatem powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego, A. Ż. na żadnym etapie postępowania nie zaoferował dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy na jego korzyść, a w szczególności nie wykazał, że przez wykonywanie pracy najemnej podlega ustawodawstwu niemieckiemu. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, że jego praca na terenie Niemiec miała charakter marginalny. Podkreślenia wymaga, że skarżący do dnia dzisiejszego (przez ponad półtora roku) nie przedłożył też poświadczenia w zakresie objęcia go niemieckim systemem ubezpieczeniowym od 1 listopada 2017 r. z tytułu wykonywania pracy najemnej na terenie Niemiec. Zatem słuszne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w spornym okresie podlegał on ustawodawstwu polskiemu.

Dlatego też apelacja jako bezzasadna, na mocy art. 385 k.p.c., podlegała oddaleniu.